



Od dłuższego czasu urabia się opinię międzynarodową, iż to człowiek odpowiedzialny jest za ocieplenie klimatu na Ziemi. John Holdren pełniący rolę doradcy naukowego Baracka Obamy jest zdania, iż ustabilizowanie pogody w odniesieniu do globalnego ocieplenia możliwe jest tylko dzięki zastosowaniu geoinżynierii. Według Holdena jedynie uwalnianie do atmosfery cząstek baru, magnezu, aluminium, nanowłókien i innych substancji chemicznych w formie ochronnego "płaszczka" zawieszonych wysoko nad powierzchnią planety stanowi jedyny i trwały sposób schłodzenia klimatu dzięki właściwości odbijania światła słonecznego jakie taka zawiesina wykazuje.

Kłam temu twierdzeniu jakiś czas temu zadał Henrik Svensmark - duński naukowiec, który dzięki pionierskim eksperymentom w piwnicy swego domu w Kopenhadze rozwiązał tajemnicę wybuchów supernowej, a także wykazał w jaki sposób zmiany na Słońcu wpływają na zmiany klimatyczne na Ziemi. Według jego odkryć to promieniowanie kosmiczne wpływa na ziemski klimat.

Svensmark odkrył nowy rodzaj procesów chemicznych występujących w naszej galaktyce, które determinują wielkość chmur w atmosferze. Jego odkrycie stworzyło nowy paradygmat w meteorologii, przez co przyczyny globalnego ocieplenia powinny zostać zrewidowane. Odkrył, iż w ciągu ostatnich 100 lat natężenie pola magnetycznego Słońca wzrosło ponad dwukrotnie, a tym samym do ziemskiej atmosfery dociera mniej cząstek promieniowania kosmicznego, to zaś oznacza, że pokrywa chmur jest mniejsza. Dlatego klimat ziemi się ociepla. Im silniejsze pole magnetyczne Słońca - tym słabsze natężenie promieniowania kosmicznego i tym mniejsza pokrywa chmur. Mniejsza pokrywa chmur, to wyższe temperatury na Ziemi. Przy słabej aktywności magnetycznej Słońca w ziemskiej atmosferze tworzy się więcej chmur. Dociera do nas wtedy więcej cząstek promieniowania kosmicznego. W ten sposób Słońce i gwiazdy wpływają na zachmurzenie na Ziemi.

Przez większą część dziejów naszej planety nie było na niej żadnych lodowców. Dziś możemy je spotkać w wielu miejscach. 450 milionów lat temu na ziemi było bardzo zimno. Mimo to stężenie dwutlenku węgla w atmosferze dziesięciokrotnie przewyższało jego obecny poziom, co jednoznacznie wskazuje, iż wbrew twierdzeniom różnych oplacanych autorytetów, to nie CO2 odpowiada za ocieplenie klimatu!!!

Twórcy filmu przez 10 lat dokumentowali walkę duńskiego naukowca, który starał się znaleźć fizyczny dowód na istnienie mechanizmów napędzających zmiany klimatyczne. Film ukazuje, iż środowisko naukowe potrafi być niezwykle nieprzyjemne i wrogie w stosunku do osoby będącej w opozycji do aktualnie obowiązujących paradygmatów naukowych. Ponadto film ukazuje ograniczenie i wręcz tępotę świata naukowego na dowody ukazujące nowe prawdy.

Twórcy dokumentu mają na celu dotarcie do jak najszerszej publiczności. Zdumiewające zdjęcia naszej galaktyki, Słońca i formujących się chmur zostały uzupełnione spektakularnymi animacjami, mającymi na celu ułatwienie zrozumienia problemu. W filmie zawarto także wiele komentarzy astronomów, geologów i ekspertów od klimatu, które określają naukową wagę prezentowanego odkrycia.